

POSTANOWIENIE Z DNIA 12 PAŹDZIERNIKA 2004 R.
III KO 32/02

Podstawę wznowienia postępowania mogą stanowić zarówno nowe fakty wynikające ze znanych uprzednio źródeł dowodowych, jak też ujawnienie się nowych, nie znanych sądowi dowodów o nowych faktach.

Przewodniczący: sędzia SN F. Tarnowski (sprawozdawca).

Sędziowie: SN J. Żywolewska-Ławniczak,

(SO del. do SN) T. Artymiuk.

Sąd Najwyższy w sprawie Sławomira K. skazanego z art. 11 § 1 w zw. z art. 148 § 1 d.k.k. i in., po rozpoznaniu wniosków obrońców skazanego, o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnie wyrokiem Sądu Apelacyjnego w G. z dnia 29 czerwca 2000 r., zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 13 lipca 1999 r. – w części dotyczącej skazania za usiłowanie pozbawienia życia Piotra P.,

p o s t a n o w i ł o d d a l i ć wnioski o wznowienie postępowania (...)

Z u z a s a d n i e n i a :

Obrońca skazanego Sławomira K., powołując się na podstawę przewidzianą w art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., złożył wniosek o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnie wyrokiem Sądu Apelacyjnego w G. z

dnia 29 czerwca 2000 r., zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 13 lipca 1999 r. – w części dotyczącej skazania za usiłowanie pozabawienia życia Piotra P. Nowym dowodem – zdaniem obrońcy – uzasadniającym wznowienie postępowania, jest treść listu przesłanego przez Piotra P. z Aresztu Śledczego w G. do matki skazanego, w którym pokrzywdzony przyznał się do spowodowania eksplozji samochodu Audi 80, aby nastraszyć w ten sposób Sławomira K. oraz zmusić do finansowego rozliczenia się z nim.

W tej samej sprawie i w analogicznym zakresie wniosek o wznowienie postępowania złożył również drugi obrońca skazanego. Jako podstawę wznowienia powołał art. 540 § 1 pkt 1 i 2 i art. 541 § 1 i 2 k.p.k. przy zastosowaniu art. 6 ust. 1 i 2 lit d i art. 13 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. W uzasadnieniu zaś stwierdził, że w liście Piotra P. zawarte są nowe fakty i dowody, które wskazują, iż Sławomir K. nie popełnił przypisanego mu przestępstwa, a jednocześnie zawarte jest przyznanie się autora listu do popełnienia przestępstw polegających na złożeniu fałszywych zeznań i fałszywego oskarżenia. W konkluzji obrońca skazanego domagał się uchylenia wyroków Sądu Apelacyjnego i Sądu Okręgowego w G. w częściach dotyczących owego czynu i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wszechstronna analiza całokształtu materiału dowodowego, ze szczególnym uwzględnieniem dowodów przeprowadzonych w trybie art. 97 k.p.k. w zw. z art. 546 k.p.k., w celu sprawdzenia okoliczności faktycznych podanych we wnioskach o wznowienie postępowania, upoważnia do stwierdzenia, że w niniejszej sprawie nie występują podstawy wznowienia postępowania, o których mowa w art. 540 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., a złożone wnioski są bezzasadne.

1. Podstawowym argumentem przytaczanym w obu wnioskach jest treść listu, sporządzonego w dniu 14 maja 2002 r. w Areszcie Śledczym w G. przez Piotra P., a następnie przesłanego na adres Teresy B., matki skazanego Sławomira K. W liście tym, pod podpisem pokrzywdzonego, zamieszczona jest adnotacja o przekazaniu odpisu „Prezesowi Prokuratury Okręgowej w G.”. W rzeczywistości, tego samego dnia Piotr P. sporządził pismo o podobnej treści jak ów list, które przesłał do „Prokuratury Okręgowej w G.”. Po nadaniu pismu urzędowego biegu i podjęciu stosownych decyzji, postanowieniem z dnia 12 sierpnia 2002 r. prokurator Prokuratury Rejonowej wszczął śledztwo w sprawie złożenia fałszywych zeznań przez Piotra P., to jest o przestępstwo określone w art. 233 § 1 k.k. Przeprowadzone czynności procesowe nie dostarczyły wszakże danych „dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa” i dlatego postanowieniem z dnia 21 października 2002 r. śledztwo to zostało umorzone na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. A zatem nie może być mowy o występowaniu podstawy wznowienia określonej w art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., na którą powołał się obrońca w drugim wniosku. Ustalenie podstawy *propter falsa* przewidzianej w tym przepisie, nazywanej także jako podstawa *ex delicto*, następuje zgodnie z wymogami art. 541 § 1 i 2 k.p.k., a to oznacza, iż przestępstwo popełnione w związku z postępowaniem musi być ustalone prawomocnym wyrokiem skazującym, z wyłączeniem sytuacji, gdy orzeczenie takie nie może zapaść z powodu przyczyn wymienionych w art. 17 § 1 pkt 3-11 lub w art. 22 k.p.k., zaś wniosek o wznowienie postępowania powinien powoływać się na wyrok skazujący, albo na orzeczenie stwierdzające niemożność wydania takiego wyroku. W sprawie niniejszej brak jest jakichkolwiek danych świadczących o tym, aby zapadł wyrok skazujący Piotra P., albo wydane zostało inne orzeczenie stwierdzające niemożność

jego skazania, natomiast zgon Piotra P. nastąpił po umorzeniu postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.

2. Rozważenia wymaga przeto kwestia czy treść wspomnianego listu zawiera nowe fakty lub dowody nie znane przedtem sądowi meriti w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Istotnie Piotr P. przyznał w liście, że to on spowodował eksplozję samochodu Audi 80 w dniu 28 września 1990 r. w S., w wyniku której sam doznał obrażeń ciała, wszelako nie oznacza to, iż jego relacja jest wiarygodna. Ponowna weryfikacja depozycji pokrzywdzonego nie jest jednak możliwa wobec jego zgonu, a nadto nie żyje również Tomasz F., który w świetle zeznań Krzysztofa Ś. miał zmuszać pokrzywdzonego do obciążania Sławomira K. Dlatego oceny wartości dowodowej informacji zawartych w liście dokonać trzeba poprzez ich konfrontację z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, a w tym z treścią zeznań składanych wielokrotnie przez Piotra P. oraz z innymi dowodami.

Jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 13 lipca 1999 r. na wiarę zasługiwały jedynie zeznania złożone przez pokrzywdzonego w toku śledztwa, zwłaszcza w 1990 r., w których „w sposób spójny, logiczny i niesprzeczny opisał okoliczności, w jakich nastąpiło przekazanie samochodu marki Audi 80 w S. przez Sławomira K.". Następnie widać było wyraźną ewolucję jego wypowiedzi, poczynając od oświadczenia wysłanego w dniu 5 czerwca 1995 r. z Zakładu Karnego do Sławomira K., przebywającego wówczas w Szwecji. W rezultacie pod koniec śledztwa i na rozprawie jego „postawa wyraźnie świadczy o chęci nieobciążania odpowiedzialnością za zamach Sławomira K.". Analizując wszystkie dowody dotyczące tego przestępstwa Sąd Okręgowy uznał Sławomira K. za winnego usiłowania pozbawienia życia Piotra P.

Powyższe stanowisko podzielił Sąd Apelacyjny w G. w wyroku z dnia 29 czerwca 2000 r., podwyższając skazanemu wymiar kary za ten czyn.

W uzasadnieniu przedstawił wyniki kontroli instancyjnej co do prawidłowości ustaleń faktycznych i zasad procedowania, konfrontując je z treścią zarzutów i wywodów skarżących. Odnosząc się natomiast do czynu będącego przedmiotem niniejszych rozważań, stwierdził w konkluzji, że zmiana zeznań przez pokrzywdzonego i podjęta przezeń próba obciążenia zamachem nieżyjącego już Dariusza K., nie zasługuje na wiarę oraz w żadnej mierze nie podważa ocen i ustaleń poczynionych przez sąd pierwszej instancji.

Również Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną złożoną przez obrońcę skazanego, w wyroku z dnia 21 listopada 2001 r., nie podzielił podniesionych zarzutów obrazy przepisów prawa procesowego w zakresie owego czynu i w tej części kasację oddalił.

W świetle przytoczonych ocen, ustaleń i wniosków w pełni uprawnione jest stwierdzenie, że informacje zawarte w liście Piotra P. wskazują jedynie na nowe fakty, na inny – od przyjętego – przebieg zdarzenia będącego przedmiotem rozpoznania. Niewątpliwie pochodzą z tego samego, znanego sądowi, źródła dowodowego, jednakże posiadają cechy nowego środka dowodowego, który li tylko pozornie może usprawiedliwiać kwestionowanie ustaleń faktycznych. Oczywiście nie wystarcza to *a priori* do dyskwalifikowania prawomocnych wyroków wydanych w sprawie, bez spełnienia ustawowych wymogów dotyczących oceny przeprowadzonych dowodów, ich wartości i mocy dowodowej, analizowanej globalnie, w konfrontacji z całokształtem ujawnionych okoliczności, przy uwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania, a także wskazań wiedzy i zdrowego rozsądku. Właśnie taka ocena prowadzi do przyjęcia konstatacji, iż wskazany przez obrońców nowy środek dowodowy w postaci zmienionej przez pokrzywdzonego relacji co do przebiegu przestępczego zdarzenia, pozostaje w rażącej sprzeczności z wieloma dowodami, którym sąd meriti przyznał

walor wiarygodności i w oparciu o które doszło do prawomocnego skazania Sławomira K. Informacje zawarte w liście to kolejna wersja zdarzenia, potwierdzająca tezę przyjętą przez Sąd Okręgowy w G. – o wyraźnej ewolucji wypowiedzi Piotra P., zmierzającej w miarę upływu lat do poprawy sytuacji procesowej Sławomira K., aż do obciążenia odpowiedzialnością za eksplozję samochodu swego kolegi Dariusza K., który towarzyszył mu na miejscu przestępstwa w 1990 r. (a w momencie obciążania go już nie żył) i wreszcie – do samooskarżenia. Wszystko to zmusza do oceny wiarygodności owych informacji z dużą dozą krytycyzmu. Powyższej oceny nie mogą podważyć zeznania Krzysztofa Ś. i Tadeusza P., przesłuchanych w trybie art. 97 w zw. z art. 546 k.p.k., zawierające powtórzenie treści rozmów przeprowadzonych przez świadków z Piotrem P., w różnym czasie i miejscu, kiedy to pokrzywdzony zmodyfikował już swoje pierwsze zeznania obciążające Sławomira K. Z kolei świadek Hubert D., przesłuchany w tym samym trybie, oświadczył, iż nie są mu bliżej znane powody, dla których Piotr P. zmieniał swoje wypowiedzi na temat usiłowania zabójstwa w dniu 28 września 1990 r.

Zeznania Huberta D. ściśle korespondują z depozycjami przezeń złożonymi uprzednio, a przy tym nie zawierają żadnych nowych okoliczności mogących podważyć poczynione ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie.

Natomiast przy ocenie zeznań Krzysztofa Ś. i Tadeusza P. uwzględnić należy dwa elementy: po pierwsze ten, że obaj przedstawili wyłącznie okoliczności przekazane im przez Piotra P. w trakcie odbytych rozmów, a więc uzyskane z tego samego źródła dowodowego, i po drugie, iż ocena wartości dowodowej ich wypowiedzi ściśle wiąże się z oceną zeznań pokrzywdzonego oraz z treścią jego listu, jako zasadniczego źródła dowodowego. Co się zaś tyczy Dariusza Z., występującego obecnie w charakterze

świadka w sprawie przeciwko Sławomirowi K., na którego zeznania powołał się dodatkowo obrońca w piśmie z dnia 5 października 2004 r., to stwierdzić należy, że jego wypowiedzi, nawet w zmienionej formie w porównaniu z treścią uprzednio złożonych wyjaśnień, w żadnej mierze nie świadczą o błędności ustaleń faktycznych dokonanych w części dotyczącej usiłowania zabójstwa Piotra P. Jednocześnie zauważyć trzeba, iż przedstawione przezeń przyczyny zmiany depozycji nie brzmią nazbyt przekonująco.

W zaistniałym układzie procesowym rozważenia wymagają przeto kwestie o zasadniczym znaczeniu dla ostatecznego rozstrzygnięcia, a mianowicie – czy dowody zawnioskowane przez obrońców skazanego Sławomira K spełniają kryteria „nowych faktów lub dowodów” w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz jaka jest ich wartość dowodowa.

3. W nauce i w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominujący jest pogląd, iż prawomocny wyrok posiada – w swym założeniu – cechy trwałego rozstrzygnięcia przez sąd (ewentualnie przez sądy dwu instancji) rozpatrywanej sprawy w zakończonym już nim postępowaniu karnym. Przysługuje mu zatem przymiot domniemania prawdziwości ustaleń faktycznych, poczynionych w danej sprawie i stanowiących podstawę wyroku. Naruszenie tego domniemania, a w konsekwencji prawomocnego wyroku, w drodze wznowienia postępowania może nastąpić jedynie w sytuacjach wyjątkowych i dlatego przepisy określające zakres stosowania tej instytucji nie mogą być poddawane wykładni rozszerzającej. Wznowienie więc postępowania na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. (art. 474 § 1 pkt 2 d.k.p.k.) może nastąpić tylko wtedy, gdy po wydaniu prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie ujawnią się takie nowe fakty lub dowody, które mogą podważyć prawdziwość przyjętych uprzednio ustaleń faktycznych (zob. M. Biłyj, A. Murzynowski: Wznowienie postępowania

karnego w PRL w świetle prawa i praktyki, Warszawa 1980, s. 49-56; K. Marszał: Proces Karny, Katowice 1998, s. 476; wyrok z dnia 10 października 1995 r., II KO 76/94, OSNKW 1996, z. 1-2, poz. 9; postanowienie z dnia 24 kwietnia 1996 r., V KO 2/96, OSNKW 1996, z. 7-8, poz. 47; postanowienie z dnia 7 września 2001 r., III KO 13/01, OSNKW 2001, z. 11-12, poz. 96; postanowienie z dnia 27 lutego 2002 r., IV KO 34/01, niepubl; postanowienie z dnia 2 czerwca 2003 r., III KO 33/02 niepubl.).

Podstawa wznowienia *propter nova* powinna stwarzać wysokie prawdopodobieństwo błędności prawomocnego wyroku. Istotne znaczenie ma zatem wiarygodność „nowych faktów lub dowodów”, rozumianych w ten sposób, że podstawę wznowienia postępowania mogą stanowić zarówno nowe fakty wynikające ze znanych uprzednio źródeł dowodowych, jak też ujawnienie się nowych, nie znanych sądowi dowodów o nowych faktach. Chodzi tu wyłącznie o takie nowe fakty i dowody, które wyraźnie wskazują na jedną z trzech okoliczności taksatywnie wymienionych w art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Przez „nowe dowody”, o których mowa w tym przepisie, rozumieć zaś należy nie tylko nowe, nie znane dotąd, źródła dowodowe, lecz także nowe środki dowodowe. Brak jest bowiem racjonalnych przesłanek do ograniczenia pojęcia dowodu określonego w tym przepisie wyłącznie do źródła dowodowego. Taki kierunek wykładni owego pojęcia przeważa również wśród przedstawicieli doktryny (zob. T. Grzegorzczak, J. Tylman: Polskie postępowanie karne, Warszawa 1998, s. 787-789; S. Zabłocki: Postępowanie odwoławcze, kasacyjne i wznowieniowe w procesie karnym, Warszawa 1999, s. 309-312; M. Biłyj, A. Murzynowski: Wznowienie ..., s. 99-103).

Przymiot wiarygodności uzyskują przede wszystkim fakty lub dowody, które są wewnętrznie spójne, a także zgodne z ustaleniami dokonanyymi w prawomocnie zakończonym postępowaniu, których skarżący nie podważa.

Sąd orzekający w przedmiocie wniosku o wznowienie postępowania musi więc dokonać oceny wiarygodności owych dowodów lub okoliczności, które mają stanowić podstawę wznowienia, w ścisłym sprzężeniu z oceną dotychczas zgromadzonych dowodów, aby ustalić czy istnieje rzeczywiście wysokie prawdopodobieństwo błędności zakwestionowanego we wniosku orzeczenia.

Mając na uwadze wyżej przedstawione kryteria ocenne materiału dowodowego przy podejmowaniu decyzji w przedmiocie wznowienia postępowania, Sąd Najwyższy uznał, że dowody zawnioskowane przez obrońców skazanego w niniejszej sprawie wprawdzie spełniają wymogi „nowych faktów lub dowodów” (...), jednakże ich wartość dowodowa, wynikająca z dokonanej dotychczas oceny całokształtu materiału dowodowego w ścisłym sprzężeniu ze wskazanymi we wnioskach nowymi dowodami lub okolicznościami, nie daje podstaw do uchylenia wyroków (w zakwestionowanych częściach) Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego w G.